

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
RYNKU PRACY
(NR 6)
z dnia 25 stycznia 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw rynku pracy (nr 6)

25 stycznia 2023 r.

Podkomisja stała do spraw rynku pracy, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Grzegorza Matusiaka (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, oraz **Roberta Warwasa (PiS)**, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– dyskusja na temat kierunków rozwoju zatrudnienia w przemyśle górnym – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ewa Flaszynska** dyrektor Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, **Damian Czoik** dyrektor Departamentu Personalnego Polskiej Grupy Górniczej S.A., **Piotr Wojtacha** wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego oraz **Paweł Calski** naczelnik wydziału w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Korzewicz**, **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Dzień dobry państwu. Rozpoczynamy 6. posiedzenie podkomisji stałej do spraw rynku pracy. W porządku dziennym mamy dyskusję na temat kierunków rozwoju zatrudnienia w przemyśle górnym. To kontynuacja tematu ze względu na to, że na ostatnim posiedzeniu nie było przedstawicieli Polskiej Grupy Górniczej.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że podkomisja przyjęła porządek dzienny dzisiejszego spotkania. Przechodzimy do jego realizacji.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę przedstawicieli Polskiej Grupy Górniczej o zaprezentowanie, jak wygląda kwestia zatrudnienia i przyszłości w PGG. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Personalnego Polskiej Grupy Górniczej S.A. Damian Czoik:

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, szanowni państwo, na ostatnim posiedzeniu podkomisji nie było przedstawicieli Polskiej Grupy Górniczej. Wysłuchałem nagrania. Podejmujemy podobne czy właściwie te same działania, które podejmują inne spółki węglowe, i borykamy się z tymi samymi problemami.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to nie mamy problemu z kandydatami do pracy. Korzystamy z rynku pracy. Mamy bazę kandydatów, która funkcjonuje od ponad 3 lat. Łącznie było tam zapisanych ponad 26 tys. ludzi. W dniu dzisiejszym jest prawie 9 tysięcy czynnych kandydatów. Problemy rozpoczynają się, gdybyśmy chcieli zatrudnić fachowców – takich, o których ostatnio mówiliśmy – głównie elektryków. Fachowcy wykonują zawody, które wymagają pewnych specjalizacji. Same uprawnienia niewiele dają. Trzeba poświęcić sporo czasu na to, żeby takiego człowieka przystosować do pracy. Z tym rzeczywiście jest kłopot.

Jeżeli patrzymy też na to, co historycznie działo się w górnictwie, to, tak jak powiedziałem, na razie sobie radzimy. Natomiast widzimy, że może być pewien kłopot w latach 2033–2035. W tym czasie uprawnienia emerytalne nabędą osoby, które były zatrudniane od 2007 r., czyli po luce zatrudnieniowej. Nie zatrudnialiśmy ludzi w górnictwie praktycznie od 1991 do 2007 r. Później zaczęliśmy zatrudniać. Wielokrotnie mówiło się o luce pokoleniowej. Z tym już wcześniej był problem. Widzimy, że w tym czasie relatywnie

dużo ludzi będzie odchodzić na emerytury. Staramy się przekonywać osoby – na których najbardziej nam zależy, a które nabyły już uprawnienia emerytalne – do tego, żeby zostały. Zresztą to też było powiedziane podczas ostatniego posiedzenia.

Wewnętrzne przepisy prawne, które dotyczą odpraw emerytalnych, trochę komplikują nam życie. Dziesięć lat temu, kiedy chcieliśmy zachęcić pracowników do tego, żeby odchodzili na emerytury, wprowadziliśmy zasadę, że jeżeli pracownik odejdzie na emeryturę w ciągu 6 miesięcy, to dostanie odprawę w większej wartości. Jeżeli odejdzie, a będzie jeszcze pracował, posiadając już uprawnienia emerytalne powyżej 6 miesięcy, to dostanie tzw. kodeksową odprawę emerytalną, czyli jednomiesięczne wynagrodzenie. Niebawem zamierzamy się z tego wycofać. Chcemy przyjąć nowy regulamin wynagradzania. To będzie zmienione. Chcemy od tego odejść. To ograniczenie, o którym przed chwilą mówiłem, dotyczy przede wszystkim tych ludzi, na których najbardziej zależy, żeby zostali, czyli tych, którzy bezpośrednio pracują w przodkach i ścianach. Ci, którzy pracują w lepszych warunkach, chcą zwykle dłużej pracować, pomimo że posiadają uprawnienia emerytalne. Specjalnie im na tym nie zależy. Sami bez specjalnego namawiania pracują czy chcą pracować dłużej.

Współpracujemy z różnego rodzaju podmiotami po to, aby nasi pracownicy byli odpowiednio przeszkoleni i posiadali odpowiednie kwalifikacje. Mam na myśli samorządy, wszelkiego rodzaju szkoły – także szkoły wyższe. Podejmujemy różne działania we własnym zakresie, aby szkolić pracowników po to, aby posiadali jak najlepsze kwalifikacje i byli jak najlepiej przygotowani do tego, żeby wykonywać swoje obowiązki pod ziemią.

Zatrudnialiśmy ludzi w latach 2011–2012, kiedy było stosunkowo duże bezrobocie. Przyszło do nas do pracy sporo ludzi z wyższym wykształceniem, którzy są zatrudnieni na różnych stanowiskach. Korzystamy z nich, żeby ewentualnie ich przeszkalać, żeby pracowali jako osoby do dozoru ruchu. Są najbardziej do tego predysponowani.

Jeżeli chodzi o podmioty zewnętrzne, które z nami współpracują – na ostatnim posiedzeniu koledzy z innych spółek górniczych także mówili na ten temat – zauważamy, że mamy coraz większe kłopoty. Ogłaszamy przetarg, że jesteśmy zainteresowani, żeby obcy podmiot wykonał jakieś prace. Na początku ktoś jest zainteresowany, później okazuje się, że jednak nie jest w stanie. Między innymi także z uwagi na to, że nie jest w stanie zatrudnić odpowiedniej liczby pracowników. Także z powodów, o których było mówione ostatnio, że ci pracownicy i firmy – podmioty zewnętrzne – płacą mniej niż kopalnie, niż my. W związku z tym inne branże – jak chociażby branża budowlana – są dla nich konkurencyjne. Pracownicy czasem podejmują decyzje, że odchodzą do innych branż. W przypadku elektryków, z którymi mamy kłopot, w naszym przypadku szczególnie dotyczy to elektryków na powierzchni, bo tam są inne wynagrodzenia... Były takie sytuacje, że rozmawialiśmy z kandydatami, którzy powiedzieli, że chętnie by przyszli, ale nie przyjdą, bo inne branże – chociażby fotowoltaika jeszcze półtora roku temu, dwa lata temu – dają o wiele wyższe wynagrodzenie. W związku z tym nie są zainteresowani.

Myślę, że powiedziałem o najistotniejszych elementach dotyczących zatrudniania. Na dzień dzisiejszy nie ma problemów, ale widzimy, że w przyszłości może być ich więcej, ponieważ górnictwo jest coraz mniej atrakcyjne. To też było powiedziane w czasie ostatniego posiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Mam pytanie, jak wygląda teraz poziom zatrudnienia w Polskiej Grupie Górniczej? Jak kształtował się wcześniej? Jakie są prognozy na najbliższe lata? Jakie państwo podejmujecie w tej chwili działania – chociażby w nawiązaniu do urzędu pracy – aby tę sytuację stabilizować?

Dyrektor Departamentu Personalnego PGG S.A. Damian Czoik:

Z uwagi na obowiązywanie umowy społecznej, a właściwie poprzednio także... Poziom zatrudnienia jest coraz mniejszy. Z uwagi na sytuację na rynku węgla w tej chwili się ustabilizował, jest trochę wyższy niż planowany ok. 37 tys. ludzi. 36 800 osób – tak skończyliśmy rok 2022, teraz jest o 100 osób więcej.

Jeżeli chodzi o działania, to tak jak powiedziałem, mamy plany w tym zakresie. Zgodnie z dokumentami, biznesplanem poziom zatrudnienia ma się obniżyć poza 2023 i 2024 r.

Od 2025 r. mamy wejść, jeżeli można tak powiedzieć, na tę ścieżkę, która jest określona w umowie społecznej. Podejmujemy działania, żeby ten poziom zatrudnienia był zapewniony. Jeżeli potrzebujemy ludzi, to zatrudniamy ich z rynku pracy. Na razie nie ma z tym żadnego problemu. Tak jak powiedziałem wcześniej, zobaczymy, co się będzie działo. Pewne obawy mamy odnośnie do lat 2033–2035, kiedy bardzo dużo naszych pracowników odejdzie na emeryturę albo będą uprawnieni do tego, żeby odejść na emeryturę.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenie, bo o to też padło pytanie... Jeżeli chodzi o całość, czyli wszystkie wynagrodzenia, także te jednorazowe, które były wypłacane w 2022 r., to jest kwota ok. 10 400 zł, bez tego to ok. 8900 zł.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Rozpoczynamy dyskusję. Bardzo proszę państwa posłów o pytania. Czy ministerstwo chce przedstawić jeszcze jakieś dodatkowe informacje?

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Ewa Flaszyńska:

Witam państwa bardzo serdecznie. Ewa Flaszyńska, dyrektor Departamentu Rynku Pracy. Wypowiadałam się już na pierwszej podkomisji.

Mogę powiedzieć jedno, że dzisiaj GUS potwierdził nasz szacunek, jeżeli chodzi o stopę bezrobocia. To jest 5,2% za grudzień, czyli na koniec tamtego roku. Sytuacja na rynku pracy jest stabilna. Nie ma jakiegos gwałtownego wzrostu bezrobocia. Również na Śląsku jest bardzo dobra sytuacja na rynku pracy.

Pan przewodniczący akurat to wie, ale... Przygotowujemy zmiany na rynku pracy związane z kompleksową reformą rynku pracy ustawą o... To są trzy ustawy, ale chcemy wprowadzić m.in. ustawę o aktywności zawodowej. Dzisiaj była omawiana na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Mam nadzieję, że sama ustawa pozwoli uelastyczyć pewne instrumenty rynku pracy i działalność urzędów pracy. Mówię o tym dlatego, że pan wcześniej mówił o tym, że spada zatrudnienie w górnictwie czy po prostu czasem wymagane są różnego rodzaju szkolenia, przekwalifikowania. Ustawa, która obecnie obowiązuje – podkreślam to przy różnych okazjach – jest już pełnoletnia. Ma 19 lat. Była uchwalana, jak wchodziliśmy do Unii Europejskiej. Teraz są inne realia, jeśli chodzi o rynek pracy. Chcielibyśmy z państwa pomocą doprowadzić do sytuacji, że nie tylko urzędy pracy jako publiczne służby zatrudnienia, lecz także inne instytucje – również instytucje rynku pracy – miały większe możliwości w aktywizowaniu i doprowadzaniu czy to do zatrudnienia, czy przekwalifikowania osób już pracujących.

Rynek pracy się zmienia – tak jak pan mówił i tak jak mówiliśmy na ostatniej podkomisji – te realia się zmieniają. Nie chciałabym powtarzać samych statystyk, oczywiście jestem przygotowana, ale nie chciałabym powtarzać tego, co mówiłam na ostatniej podkomisji. Mam nadzieję, że to wszystko będzie szło w kierunku nowoczesności, innowacyjności i będzie wychodziło naprzeciw zmianom, z którymi na co dzień się spotykamy.

Chciałabym tylko powiedzieć, że idziemy do przodu z ustawą. Staramy się zdażyć w tej kadencji parlamentu. Jest ona elementem KPO. Mamy nadzieję, że dostaniemy pieniądze z Unii Europejskiej na to, co zapisaliśmy w tej ustawie m.in. na informatyzację, co jest bardzo ważne, jeśli chodzi o służbę zatrudnienia.

Akurat na Śląsku jest dobra sytuacja na rynku pracy, ale zawsze staramy się pomóc. Są bardzo dobre, prężnie działające urzędy pracy. Realizują dużo projektów różnego typu. Warto o tym mówić przy różnych okazjach. O jednym projekcie była mowa, bo mówił o tym dyrektor innej kopalni na poprzednim posiedzeniu, więc nie chciałabym się powtarzać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor za tę dodatkową informację. Dziękuję za te prace, które prowadzicie w resorcie, jeśli chodzi o nowelizację ustawy o aktywności zawodowej. To są bardzo korzystne rozwiązania.

Szanowni państwo, czy są dalsze pytania? Jeśli nie ma dalszych pytań, to zamykam dyskusję. Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo.